

Odezwa

do polskiej ludności górnośląskiej, aby się garnęła do „Towarzystwa dla szerzenia elementarzy polskich na Śląsku imienia księdza Engla“.

Rodacy!

Wiec polski odbyty w Bytomiu dnia 11-go Listopada 1900 r. uchwalił założyć towarzystwo dla szerzenia elementarzy polskich na Śląsku, i powstało takowe pod nazwą: Towarzystwo dla szerzenia elementarzy polskich na Śląsku imienia księdza Engla.

Towarzystwo ma ten cel: szerzyć i ułatwiać szerzenie elementarzy polskich na Śląsku.

Niżej podpisani wybrani zostaliśmy do Zarządu tego Towarzystwa i w imię Boże rozpoczynamy pracę naszą w tej nadziei, że znajdziemy poparcie u wszystkich naszych Rodaków na Śląsku, którym leży na sercu, aby dzieci nasze umiały czytać i pisać po polsku.

Położenie nasze jest jasne i proste. W szkole nie uczą po polsku; nawet nauka religii z bardzo małemi wyjątkami bywa udzielaną dzieciom polskim w szkole w języku niemieckim. Cierpi na tem wychowanie polskie i wychowanie religijne dzieci naszych. Skarżą się na to rodzice polscy, gazety polskie przepełnione są ustawicznymi skargami, posłowie podnoszą to w sejmie pruskim, a całe duchowieństwo górnośląskie w znanej swej petycji z 1899 roku, popartej przez Jego Eminencyą księdza Kardynała, zwracając uwagę, że wobec tegoczesnych stosunków szkolnych na Górnym Śląsku lud górnośląski cofa się w wychowaniu religijnem, prosiło ministra oświaty o rozszerzenie języka polskiego przy nauce religii.

Wszystko napróżno i nadaremno! Rząd jak nie przywracał, tak nie przywraca nauki języka polskiego do szkół, i niema nadziei, żeby pod tym względem zmiana na lepsze nastąpiła. Niema innego sposobu jak tylko ten, żeby się cała siłą chwycić samopomocy, to jest, żeby w domu uczyć dzieci nasze czytania i pisania polskiego. Rodzice więcej obowiązkowi już to dziś czynią, lecz tych jest bardzo mało. Aby uczyć dzieci czytania i pisania polskiego, na to potrzebny jest elementarz polski. Gdzie elementarza polskiego niema, w tym też domu nie może być mowy o nauce czytania polskiego. Z tego powodu Towarzystwo wzięło sobie za obowiązek szerzenie elementarza w tym celu, aby takowy znajdował się w każdym domu polskim, w każdej rodzinie polskiej na Śląsku.

Rodacy! nie wiele co zrobimy, jeżeli Waszego nie znamy poparcia. Jeżeli przyszłość dzieci Waszych jest Wam



drogą, jeżeli chcecie w nich zachować język ojczysty a nie chcecie, żeby religijne wychowanie ich ucierpiało, to pamiętać musicie o zachowaniu w nich tych skarbów, jakie sami po ojcach Waszych odziedziczyliście.

Fundamentem wszystkiego jest język ojczysty, i tylko za pomocą języka ojczystego dziecko zrozumie należycie prawdy wiary świętej. A więc zachowujecie w dzieciach Waszych język ojczysty, uczcie je czytać i pisać po polsku. Towarzystwo dla szerzenia elementarzy polskich na Śląsku imienia księdza Engla chce Wam to ułatwić. Jeżeli wszyscy spełnimy nasz święty obowiązek, możemy być pewni, że praca nasza nie pójdzie na marne, lecz przyniesie nam i potomstwu naszemu korzyść i pożytek.

W imię słusznej, dobrej i sprawiedliwej sprawy, która nam wszystkim na sercu leżeć musi i której wszyscy mamy obowiązek bronić, wzywamy Was do liczego przystępowania do poniżej podpisanego Towarzystwa.

Składka członków wynosi na rok tylko **jedną markę**. Rodacy, co słyniecie ze swojej ofiarności daleko poza granice Śląska, czyżbyście tu, gdzie chodzi o religijne i duchowe dobro dzieci Waszych, mieli poskąpić **jedną** marki na tak wzniosły cel? Pokażcie, że w obronie po ojcach odziedziczonych skarbów umiecie jeszcze chętnie ponosić ofiary!

Niech więc w każdej parafii ruszą się Rodacy, niech poruszają drugich i zachęcają ich do przystępowania. Aby ułatwić zgłaszanie się członków, najlepiej będzie, jeżeli z każdej parafii jeden mąż zaufania niedaleko kościoła mieszkający, zainteresuje się tą sprawą, niech spisuje zgłaszających się członków i posyła ich spis do sekretarza tego towarzystwa doktora Skowrońskiego w Bytomiu (Beuthen O.-S.) przy ulicy Tarnogórskiej nr. 4, który mu chętnie nadeśle ustawy tego towarzystwa i potrzebną liczbę elementarzy.

Towarzystwo dla szerzenia elementarzy polskich na Śląsku imienia księdza Engla.

Ks. prob. <i>Skowroński</i> ,	J. N. <i>Stęśliński</i> ,	Dr. <i>Skowroński</i> ,
przewodniczący.	zast. przew.	sekretarz.
Dr. <i>Misłowski</i> ,	Jan <i>Pisarczyk</i> ,	Antoni <i>Sierocki</i> ,
	ławnicy.	

UWAGA. Zgłaszający się na członków winni podać 1) imię i nazwisko swoje, 2) stan swój, 3) miejscowość, w której stale mieszkają. Bez tych wiadomości nie można nikogo zapisać do Towarzystwa. Oprócz tego dobrze jest podać 4) pocztę, z której miejscowość mieszkania listy odbiera, 5) parafię, do której należy.